

# [Wilki wróciły na nasze tereny](#)

W koluszkowskich lasach zauważono wilka. To nie pierwsze tego typu zdarzenie na terenie naszej gminy. Kilka miesięcy temu Biuro Inżyniera Gminy otrzymało zgłoszenie o kilku wilkach przechadzających się po polach w Gałkówku Parceli. Wszystko wskazuje zatem na to, że wilki powoli wracają na tereny centralnej Polski.

Według GUS w roku 2016 liczba wilków przekroczyła 2000, a w 2017 w Polsce żyło ich już 2390. Są to oczywiście dane orientacyjne, ponieważ ze względu na ruchliwość tych zwierząt, ich liczebność jest bardzo ciężko oszacować. Do tej pory Polska centralna pozostawała białą plamą na wilczej mapie. Niewiele jest tu bowiem rozległych lasów, w których wilki mogą spokojnie żyć, polować i rozmnażać się.

Z informacji zamieszczonej na stronie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi wynika, że obecnie po lasach naszego województwa „kręci się” minimum 30 wilków. „Są co najmniej 3 (prawdopodobnie - 4) stałe watahy, z których dwie na pewno wyprowadziły w zeszłym roku młode. Rozproszenie miejsc obserwacji pozwala na stwierdzenie, że pojedyncze, wędrujące w celu znalezienia nowych terenów osobniki, mogą okresowo pojawiać się w większości naszych lasów” - czytamy.

Czy pojawienie się tych zwierząt powinno wzbudzać alarm? Oczywiście nie. Zdaniem ekspertów, zobaczyć wilka w lesie to wielkie szczęście. Wilki unikają bowiem spotkań z ludźmi. To raczej one będą wypatrywały nas z ukrycia, ponieważ to bardzo ciekawskie zwierzęta. Ale jeżeli już jakimś cudem natkniemy się na wilka, należy po prostu zachować spokój i oddalić się. Z reguły jako pierwszy powinien oddalić się wilk. Szczególną ostrożność należy zachować jednak późną wiosną i latem, kiedy wilki mają młode. Rodzice zaciekle bronią bowiem wtedy swojego potomstwa. Wtedy też nie powinniśmy ryzykować tego rodzaju spotkań. Wilk to przecież jeden z największych drapieżników występujących w Polsce, który potrafi zabić dorosłego jelenia.